

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ZDROWIA

(NR 181)

z dnia 18 marca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Zdrowia (nr 181)

18 marca 2015 r.

Komisja Zdrowia, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Latosa (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrywała:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2997).

W posiedzeniu udział wzięli: **Igor Radziewicz-Winnicki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Niewójt** zastępca głównego inspektora farmaceutycznego ze współpracownikami, **Beata Cebula** naczelnik wydziału w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **Dorota Drobisz-Kopydłowska** naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Lekami Narodowego Funduszu Zdrowia, **Anna Rusiecka** specjalista w Departamencie Innowacji i Przemysłu Ministerstwa Gospodarki, **Katarzyna Tomaszewska** naczelnik wydziału Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, **Maciej Bińkiewicz** rzecznik Stowarzyszenia Eksporterów Równoległych, **Witold Błaszczński** kierownik do spraw prawnych Polskiego Związku Producentów Leków Bez Recepty PASMI, **Ewa Grenda** wiceprezydent Pracodawców RP, **Bożena Janicka** prezes Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Kucharewicz** prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej wraz ze współpracownikami, **Ewa Kwapich-Lenik** koordynator w Stowarzyszeniu Go Global Polish Pharma, **Irena Rej** prezes Izby Gospodarczej „Farmacja Polska” wraz ze współpracownikami, **Paulina Skowrońska** dyrektor Biura Polskiej Izby Przemysłu Farmaceutycznego i Wyrobów Medycznych POLFARMED, **Małgorzata Suska** ekspert z Business Centre Club, **Andrzej Stachnik** prezes Związku Pracodawców Hurtowni Farmaceutycznych, **Paweł Sztwiertnia** dyrektor generalny Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA wraz ze współpracownikami, **Marcin Tomasik** prawnik w Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET, **Piotr Korzeniowski** i **Maria Kuciak** właściciele aptek.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Siedlecka-Nowak**, **Maria Taurogińska-Kopec** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Radosław Radosławski**, **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dzień dobry. Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam panów ministrów, a także wszystkich zaproszonych gości i współpracowników pana ministra.

Szanowni państwo, dzisiejsze posiedzenie Komisji jest poświęcone rozpatrzeniu sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2997. Czy są uwagi do przedstawionego porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam zatem, że porządek obrad został przyjęty. Bardzo proszę o zabranie głosu przewodniczącą podkomisji, panią poseł Janinę Okragły, w celu wprowadzenia do przedstawianego następnie przeze mnie sprawozdania. Bardzo proszę.

Poseł Janina Okragły (PO):

Podkomisja powołana do procedowania ustawy o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne oraz niektórych innych ustaw, druk nr 2997, intensywnie procedowała nad projektem poselskim. Wystąpiła do Biura Analiz Sejmowych o wiele opinii dotyczących problemów merytorycznych, oceny merytorycznej i prawnej, a także pytań odnośnie do notyfikacji, a szczególnie, kiedy i w jakim trybie notyfikacja powinna być prowadzona. Podkreślam, że procedujemy przepisy techniczne, które ingerują w prawo europejskie,

przede wszystkim dotyczące swobodnego przepływu towarów i usług, więc musi to podlegać notyfikacji. Podkomisja wprowadziła wiele poprawek, które są uwzględnione w jej sprawozdaniu, a o pozostałych sprawach może będziemy mówić przy procedowaniu sprawozdania podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł Anna Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Dziękuję. Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni goście, myślę, że zanim przystąpimy do procedowania poszczególnych zapisów, powinniśmy przypomnieć sobie, jak burzliwe było posiedzenie Komisji, podczas którego rozpoczęliśmy dyskusję na temat sytuacji na rynku leków, a przede wszystkim, tak zwanego odwróconego łańcucha dostaw i sugerowaliśmy, że ta ustawa, czy te zmiany, mają temu zapobiec. Przypominam też, jakie były wskazania, prośby, ale także dyspozycje dla Ministerstwa Zdrowia oraz dla głównego inspektora. Otóż, my wszyscy prosiliśmy o zdiagnozowanie sytuacji. Prosiliśmy o informację – na pewno ja, ale było kilkunastu posłów, którzy zwracali na to uwagę – które przepisy i w jaki sposób są łamane, na jaką kwotę są łamane, ile hurtowni czy aptek bierze udział w tym procederze i jakie są konsekwencje prawne, to znaczy ile jest postępowań, ile zawiadomień między innymi do prokuratury.

Mówimy o bardzo poważnych nadużyciach na wiele miliardów złotych, i mówimy o fakcie zniknięcia z polskiego rynku leków, które przestały już być dostępne dla obywateli. Liczby tych leków w różnych informacjach są różne. W niektórych mowa jest o pięciuset, a w innych już o dwóch tysiącach leków. Wydaje mi się, że Wysoki Sejm, który jest odpowiedzialny za rynek farmaceutyczny, za uszczelnianie tego rynku, za projektowanie takich przepisów, które by nie dopuściły do tych zdarzeń, musi mieć odpowiedź na to pytanie, dlatego że my udajemy, że nie widzimy problemu albo widzimy go z grubszą – ktoś nam powiedział, że tak jest, my coś uszczelniamy i nie wiemy, w jakim zakresie, co wydarzyło się do tej pory i jakie konsekwencje zostały wyciągnięte. Zatem bardzo proszę, przed procedowaniem, o odpowiedź pana ministra i pana głównego inspektora. To są ważne informacje. My o to prosiliśmy. Rozumiem, że państwo dokonali takiej analizy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan główny inspektor farmaceutyczny odpowie na pytanie. Ta sprawa była częściowo omawiana na posiedzeniach podkomisji i na pierwszym posiedzeniu Komisji, kiedy powoływaliśmy podkomisję, ale myślę, że dodatkowe informacje i pewne dane są tu niezbędne. Bardzo proszę.

Zastępca głównego inspektora farmaceutycznego Zbigniew Niewójt:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o skalę zjawiska wywozu leków z Polski jest ono płynne, uwarunkowane sytuacją w całej Unii Europejskiej. Można powiedzieć, że prace Ministerstwa Zdrowia nad obniżeniem kwot leków refundowanych przyczyniły się do tego, że okresowo przedsiębiorcy wykorzystują to patrząc na różnicę cenową w Europie. Ponieważ w tej chwili nie mamy systemu, o którym właśnie jest mowa w tym przedłożeniu ustawowym, trudno określić skalę tego zjawiska. Możemy powiedzieć, że w tej chwili...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Przepraszam, panie ministrze, prosiłbym o informację również z poprzednich lat – rozumiem, że bieżącej nie ma – i pewne, być może szacunkowe dane – na ile to można przybliżyć – żeby świadomość skali procederu miały również osoby, które w podkomisji nie pracowały. A także, czy zdiagnozowane jest, które podmioty się tego dopuszczały i jak wygląda kwestia dochodzenia odpowiedzialności prawnej.

Zastępca głównego inspektora farmaceutycznego Zbigniew Niewójt:

Można powiedzieć, że na przestrzeni lat skala tego problemu jest duża, bo są to już kwoty rzędu setek milionów – nie, nie miliardów, milionów, przy tej różnicy cenowej,

oczywiście, patrząc na uzyskiwane ceny. W skali Polski trzeba to będzie podzielić przez 4, bo mniej więcej taka jest przebitka przy wywozie tych leków.

Cały problem polegał na tym, że wprowadzając zasady wolnego rynku nie mieliśmy nigdy nadzoru farmaceutycznego od strony całego zjawiska gospodarczego – to jest pierwsza taka próba. Państwowa Inspekcja Farmaceutyczna, jak doskonale państwo wiedzą, została powołana w celu nadzoru nad jakością. To jest nowe wyzwanie. Inspekcja jak najbardziej włącza się w te działania, natomiast mamy ograniczone instrumentarium. Wolność gospodarcza w swojej dobroci pozwala na taki wywóz. Nie możemy powiedzieć o wszystkich tych przypadkach, że są to działania przestępcze, natomiast – to, co możemy – ścigamy przestępstwa w tym zakresie.

Na czym to polega? To, co możemy zrobić, to zwalczać zjawisko odwróconego łańcucha dystrybucji, które nie jest jedynym zjawiskiem, które doprowadza do braku leków na rynku. Jednak jest to znaczące, i to możemy zwalczać. Polega to na tym, że apteki nie mają prawa zwrotnej odsprzedaży produktów leczniczych do hurtowni, a hurtownie tak uzyskanych produktów nie mają prawa wywozić za granicę. W tym aspekcie, na przestrzeni ostatnich dwóch lat, toczono ponad 400 postępowań i około 50 hurtowni ma cofnięte zezwolenia, ale – zwracam na to uwagę – tylko w tym aspekcie łamania prawa. Natomiast te przepisy mają nam pozwolić na to, żeby w przypadku zagrożenia zdrowia publicznego... O tym mówi zresztą traktat Unii Europejskiej, że państwa mogą wprowadzać przepisy, które pozwolą na zażegnanie tego niebezpieczeństwa. I celem tej nowelizacji, oczywiście oprócz dalszego zwalczania tych nielegalnych postępowań, jest też to, żeby okresowo można było blokować wyciek leków niezbędnych dla polskich pacjentów, gdy brak tych leków może stanowić dla nich zagrożenie życia i zdrowia. W tym aspekcie mamy wszechstronne instrumentarium, od zarówno wzbogacenia Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej w pewne uprawnienia, które pozwolą na szczegółową kontrolę i przede wszystkim diagnostykę tego systemu. Także mamy uprawnienia związane z efektywnym karaniem osób, które będą dopuszczać się przestępstw czy innych czynów zabronionych w tym zakresie. Jest to nowy temat, dlatego takie dyskusje są burzliwe. I dlatego jest to ciężka praca. Nie mamy wzorców, natomiast myślę, że zagrożenie jest na tyle istotne, że nikt nie może zarzucić, że działania w tym zakresie są nadmierne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Muszę powiedzieć, że to bardzo mało precyzyjna wypowiedź, poza danymi 400 i 50. Bardzo proszę, pani poseł Hryniewicz.

Poseł Józefa Hryniewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Szanowna Komisjo, szanowni państwo, my wszyscy wiemy, do czego powołany jest nadzór farmaceutyczny – niewątpliwie nie do ścigania ani do nakładania kar. Od tego mamy w Polsce przynajmniej kilkanaście instytucji. Wymienię choćby Urząd Kontroli Skarbowej, Centralne Biuro Śledcze, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. A jeżeli mamy do czynienia z zagrożeniem bezpieczeństwa – a mamy – to także Biuro Bezpieczeństwa Narodowego jest władne, aby podejmować takie działania.

Dlatego chciałabym zapytać pana ministra, czy są raporty w tej sprawie przygotowane przez CBS, ABW, UKS? Jeżeli mówimy tutaj o milionowych czy miliardowych nadużyciach – trudno to sobie wyobrazić, jakie są – to chcę powiedzieć, że to nie jest kwestia wolnego rynku i wolnego działania. To jest kwestia samowoli i poważnego łamania prawa. To jest więc podstawowe pytanie. Jeśli nie ma takich raportów lub jeśli pan minister i pan inspektor nic nie wiedzą o takich raportach, to może zwrócimy się do odpowiednich instytucji, które powołane są do ochrony bezpieczeństwa państwa i jego obywateli, i dowiemy się, czy takie raporty są. Bo przecież to, o czym tu mówi pan inspektor, pokazuje, że żyjemy w kraju kompletnego bezprawia. Czy tak rzeczywiście jest?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze pani poseł Zalewska. Bardzo bym prosił o krótkie wypowiedzi powtórne. Rozumiem, że pani poseł chce o coś dopytać. Pan poseł Miller później. Bardzo proszę.

Posel Anna Zalewska (PiS):

Tak – bardzo dziękuję – dlatego, że to jest żadna odpowiedź. I pan inspektor jeszcze mówi, że tutaj mówimy o nadmierności działań. Nie! My mówimy o tym, że działań nie ma w ogóle. Mianowicie, pan mówi o 400 postępowaniach dotyczących hurtowni, a ja pytałam o liczbę zawiadomień, bo pan nie może widzieć przestępstwa i uznać, że jedyną możliwością jest zamknięcie hurtowni. I pan doskonale wie, że firmy poświęcają jedną najsłabszą hurtownię, jedną najsłabszą aptekę, żeby została przez państwa zamknięta, po to, żeby ten proceder trwał.

Pan mówi o kilku milionach. Ja wiem już o kwocie 2,5 miliarda. Chcę więc zapytać, jak pan to liczy – dla mnie, jeśli jest mowa o kilkuset, jest różnica, czy to jest 600 czy 900 – i od kiedy pan to liczy. I jak pan to monitoruje? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Miller, proszę bardzo.

Posel Rajmund Miller (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, chciałbym państwu przypomnieć, że dzisiaj właściwie już oceniamy nowelizację, ponieważ nie jest to zupełnie zgodne z tym, co państwo mówią – nie wszędzie prawo było łamane. Prawo unijne dopuszcza do obrotu lekami wewnątrz państw Unii Europejskiej, w związku z czym, pani poseł, sprzedaż tych leków nie była niezgodna z prawem... Zaraz przejdę do „odwróconego łańcucha”. Natomiast, w pewnych elementach tego systemu łamane było prawo jako „odwrócony łańcuch”. Przypomnę, że to była sprzedaż z aptek na faktury już z naliczeniem ceny detalicznej, czyli z naliczeniem marży, z powrotem do hurtowni. I ten proceder był ścigany. Ja osobiście byłem w nadzorze głównym Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej i widziałem, liczbę spraw, jakimi Inspekcja się zajmuje. Nie jest więc prawdą, że taka działalność nie była podejmowana. Natomiast, brakowało nam skutecznego prawa, stąd praca nad nowelizacją ustawy. I mamy nadzieję, że ta nowelizacja na tyle uszczelni prawo, żeby tych działań nie było. Niewątpliwie problemem i faktem jest to, że na rynku aptecznym brakuje bardzo wielu leków, również leków ratujących życie, zwłaszcza chodzi o insuliny, heparyny oraz leki kardiologiczne.

W pracy nad tą ustawą – praca był dość intensywna – próbowaliśmy uszczelnić prawo, i myślę, że uszczelniliśmy, ponieważ zaostrzyliśmy je odgórnie. Dotąd odebranie koncesji hurtowni czy aptece było działaniem z decyzji inspektora wojewódzkiego, natomiast tu wprowadzamy to obligatoryjnie. Jeżeli zostanie stwierdzone złamanie prawa, to apteka czy hurtownia obligatoryjnie traci koncesję na prowadzenie takiej działalności.

Proszę państwa, myślę, że w tej ustawie nie będziemy w stanie załatwić wszystkich problemów tego rynku. Problemem jest także nierówna dostępność podmiotów gospodarczych do leków na rynku. Myślę, że tutaj istotne jest uregulowanie tego prawa w tym aspekcie, że niektóre apteki dostają nieograniczoną ilość leków, a niektóre w ogóle ich nie dostają. To jest problem, nad którym jeszcze będziemy musieli się zastanowić, zwłaszcza że jest zarzut, iż leki brakujące na rynku otrzymują apteki, które są własnością hurtowni. No cóż, doprowadziliśmy do takiej sytuacji, że hurtownie mogą mieć własne apteki, natomiast trzeba zastanowić się nad mechanizmem uregulowania i doprowadzenia do takiej sytuacji, w której wszystkie podmioty apteczne będą mieć takie samo prawo i będą dostawać taką samą ilość leków, których dzisiaj brakuje na rynku.

Chciałbym państwa prosić, żeby dzisiaj pochylić się nad tym, co w nowelizacji ustawy zostało zapisane, ponieważ uważam, że ta nowelizacja naprawdę w mocny sposób pozwoli nam uszczelnić rynek. Posłom, którzy przede mną się wypowiedzieli, chciałbym przypomnieć, że choćbyśmy ustawili prawo tak, jak byśmy chcieli, to będzie ono niezgodne z prawem europejskim i nie uzyskamy notyfikacji. I możemy tutaj mówić o CBA, o ABW, natomiast my jesteśmy zobowiązani do przestrzegania prawa unijnego. Zapisy w nowelizacji ustawy są więc takie, żeby ta ustawa mogła zostać przyjęta przez Komisję Europejską. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Chmielowski.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. W krótkich słowach odniosę się do tych informacji, które po raz kolejny przekazali posłowie, mówiąc o jakimś „łańcuchu odwróconym” i o innych tego typu sprawach.

Ja uważam – i to jest moja wewnętrzna, indywidualna ocena – że ta ustawa w jakiegokolwiek formule – podkreślam, w jakiegokolwiek – jest dzisiaj niepotrzebna. Dlaczego? Dlatego, że tak naprawdę, wszystkie mechanizmy, które zabezpieczą apteki, i nas, zabezpieczą system wydawania, czy mówiąc inaczej funkcjonowania leków na rynku, są dobre. Ja wiem, że z ust posła opozycji brzmi to dziwnie, ale tak to po prostu funkcjonuje. Proszę zauważyć, z jakim mechanizmem mamy do czynienia.

Otóż, pan dr Miller mówi w ten sposób, że apteka ponownie sprzedaje lek na fakturę do hurtowni, z marżą apteczną. Przecież na rynku to jest najzdrowsze, co może być – sprzedać coś z marżą. Czy tak? Czyli, wszyscy są zadowoleni...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie pośle, ja pana ostrzegam, że pan namawia teraz do łamania prawa. Mamy to ustawowo zapisane, tak więc apteka nie może sprzedawać leków hurtowni. Proszę o tym pamiętać.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Proszę zauważyć, że ja w tej chwili cytuję wypowiedź z tej sali. Przed chwilą ona padła. Proszę zwrócić uwagę na to, że to jest naturalna rzecz. Kto powinien dbać o to, żeby odpowiednia liczba leków była dostępna w aptekach? Otóż odpowiadam, nie ministerstwo – producenci. To jest w końcu ich interes.

Z kolei mamy sytuację taką, że są pewne refundacje – NFZ dopłaca do pewnych leków. Zatem to NFZ powinien dbać o to, poprzez swoje kontrole i przepisy, żeby leki były sprzedawane – podkreślam, że to jest sprzedaż – tym pacjentom, którzy mają odpowiednio przygotowane recepty. Nie ma więc tu roli dla ustawodawcy. Nie ma tu miejsca dla jakichkolwiek pomysłów, jest tylko współpraca, z jednej strony z producentem, a drugiej strony z hurtowniami, i na sam koniec poprzez apteki weryfikacja NFZ-u. Dzisiaj te mechanizmy funkcjonują.

Zapewniam państwa, że dzisiaj w każdej dystrykcji NFZ wystarczy nacisnąć enter, i wszystko wiadomo, kto, jaka recepta, który lekarz wypisał, ile pacjent kupił itd., itd. Przecież to jest forma kontroli. Tej kontroli poddawani są z jednej strony lekarze wypisujący recepty, a drugiej strony pacjenci. Czyli pacjent zdrowy nie może dostać recepty. To jest oczywiste. I my dzisiaj dyskutujemy o ustawie, która ma czegoś zabronić w momencie, kiedy ten system funkcjonuje, tylko trzeba go odpowiednio – nie wiem – aktywizować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że ad vocem, krótko, pan poseł Miller.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Proszę państwa, mam wrażenie, że pan poseł zapisał się do partii KORWIN, ponieważ pan poseł nie rozumie mechanizmu, jaki jest na rynku. Ministerstwo wynegocjowało oficjalne ceny na rynek polski i przy tym założeniu, o którym pan poseł mówi, wszystkie leki by wyjechały z Polski, dlatego że cena na rynek polski jest często pięciokrotnie niższa niż na rynkach Unii Europejskiej.

Panie pośle, proponuje pan nam dzisiaj sytuację, w której polski pacjent nie będzie mieć leków, albo sytuację, w której będziemy musieli się zdecydować na to, żeby w Polsce leki były pięciokrotnie droższe, czego nie można przyjąć. Natomiast mamy prawo i czy komukolwiek z posłów to się podoba, czy nie, prawa trzeba przestrzegać. My стоимy na straży tego prawa, a „odwrócony łańcuch” jest bezwzględnie przestępstwem i trzeba to ścigać. To dotyczy również masowo powstających przychodni chirurgii dnia jednego, które też odsprzedają do hurtowni te leki, których brakuje. Musimy to powstrzymać. Natomiast, producenci mają podpisane umowy na określoną ilość leków, które mają dostarczyć na rynek polski. Jeżeli te leki wyjadą, to nie będziemy ich w Polsce mieć.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, naprawdę proszę krótko, bo to nie ma sensu. Spotkaliśmy się tu po to, żeby porozmawiać o sprawozdaniu podkomisji. Bardzo proszę, krótko, pan poseł Chmielowski.

Poseł Piotr Chmielowski (SLD):

Pominę moją przynależność partyjną, bo nie o tym będziemy mówić. Panie pośle, proszę przez chwilę sobie wyobrazić i zrozumieć jedną rzecz. Otóż, nie ma znaczenia, jakie ceny wynegocjowało ministerstwo. Jeżeli te ceny są dobre czy lepsze niż w innych krajach, to chwala za to ministerstwu. To jest oczywista sprawa. Natomiast, proszę zwrócić uwagę na to, że ja bardzo wyraźnie podkreśliłem formę dystrybucji. Czyli, lekarz przepisuje pacjentowi lek. Ten lek nie bierze się z sufitu, tylko jest na chorobę, trzeba go kupić. Czy tak? Jeżeli więc to skontrolujemy, to nie będzie żadnego wywozu leków, bo dawki są określone. Pewne choroby są skatalogowane. Już nie mówię o wszystkich NFZ-owskich numerkach, procedurach itd. To odbywa się na zasadzie dotknięcia klawisza enter i pan wie wszystko. Jest tylko kwestia dobrej woli zweryfikowania tego i sprawdzenia. I tutaj zaapelowałem o to – już kończę – żeby aktywować tę metodę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Pan prezes Kucharewicz zgłasza się już od dłuższego czasu. Bardzo proszę.

Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej Grzegorz Kucharewicz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym krótko przypomnieć historię procedowania nad ustawą i nieuwzględnienia naszej poprawki dotyczącej umożliwienia dostępności do leków dla wszystkich aptek.

Przy poprzedniej ustawie była obietnica pani poseł Libery-Małeckiej, iż nasza poprawka będzie wniesiona do tej ustawy, ponieważ tamta ustawa nie była dobrym miejscem. Była obietnica. Natomiast, proszę zwrócić uwagę na to, że po pracach podkomisji absolutnie nie jest możliwe wprowadzenie żadnych regulacji, które w autentyczny sposób umożliwiłyby dostępność w każdej...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie prezesie, przepraszam, chciałbym wyjaśnić jedną sprawę. Państwo przygotowali poprawkę, i nie tylko państwo. Kiedy będziemy procedować, i dojdziemy do właściwego miejsca, żeby to pan powiedział, udzielię panu głosu i pozwolę przedstawić argumenty przemawiające za poprawką, którą państwo proponują, bo inaczej rozpoczniemy dyskusję...

Prezes NRA Grzegorz Kucharewicz:

Ale, chcę tylko...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

...abstrakcyjną, bo oderwaną od tekstu, nad wszystkimi poprawkami, których jest więcej.

Prezes NRA Grzegorz Kucharewicz:

Panie przewodniczący, tylko dwa słowa. Chcę powiedzieć, że ta ustawa może spowoduje ograniczenie eksportu, ale absolutnie nie spowoduje dostępności wszystkich leków we wszystkich aptekach, tylko znowu w wybranych aptekach będzie dostępność, a będą tego pozbawione szczególnie indywidualne apteki. Tak więc ta ustawa jest jakimś kadłubkiem, który absolutnie nie zadowala środowiska aptekarskiego.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Okragły, przewodnicząca podkomisji.

Poseł Janina Okragły (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, ta dyskusja była, po pierwsze, na posiedzeniu podkomisji, i Komisji, która zleciła dalsze procedowanie projektu w podkomisji. Była na każdym posiedzeniu podkomisji i teraz znowu wracamy do tego. Chciałabym przypomnieć jedno, że naszym naczelnym zadaniem jest zabezpieczenie dostępności dla pacjentów. Dlatego nie zgodzę się z panem posłem Chmielowskim, który mówi, że na podstawie recepty... Czasem te recepty nie

są wykupywane – najczęściej – i to jest jeden z elementów, który możemy analizować, jeśli chodzi o dostępność leków.

Zgodzę się natomiast, że przepisy mamy dobre, ale najlepszym mechanizmem, który by spowodował, żeby nie było wywozu, byłoby wyrównanie cen, co oczywiście jest niemożliwe, dlatego że ceny leków musiałyby być czterokrotnie czy więcej razy wyższe dla pacjenta polskiego... Dla wszystkich, ale my dbamy... Ja powiedziałam, że naszym zadaniem jest zapewnienie dostępności leków dla pacjenta polskiego. I dlatego tutaj musimy ograniczyć pewne przepisy dotyczące swobodnego wywozu leków, żeby leki, które są wywożone z kraju, do których ministerstwo dopłaca – refunduje je pacjentom – były zabezpieczone dla polskich pacjentów. To, po pierwsze. Zgłaszam więc wniosek, panie przewodniczący, żebyśmy przystąpili do procedowania przedstawionego sprawozdania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Zgłaszały się jeszcze do dyskusji trzy osoby. Po raz trzeci mówię, że nie będę udzielać głosu w tej samej sprawie. Będzie możliwość zabrania głosu w czasie procedowania sprawozdania podkomisji. Nie ma możliwości, żeby w nieskończoność ta sama osoba zabierała głos.

Pani poseł Gądek, bardzo proszę. Później pani poseł Hrynkiewicz i pan prezes Stachnik. I na tym kończymy...

Poseł Lidia Gądek (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący....

Poseł Anna Zalewska (PiS):

A proszę podać podstawę w regulaminie.

Poseł Lidia Gądek (PO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni goście, właściwie zabierając głos chciałam się zwrócić z tym samym wnioskiem, abyśmy rozpoczęli procedowanie, a nie po raz kolejny omawiali sytuację na rynku leków w Polsce przed rozpoczęciem oceny konkretnych zapisów. Jesteśmy tu dzisiaj po to, żeby zabezpieczyć polskiemu pacjentowi dostęp do leków. I to nieprawda, że rynek ma regulować ten dostęp. Od tego jest zarówno Ministerstwo Zdrowia wraz z NFZ-em, jak i my, odpowiedzialni za te sprawy, w związku z czym nie możemy znowu zostawić jakiegś formy wolnoamerykanki. Jeśli jest problem, to trzeba go doprecyzować.

Był wniosek o to, aby zmienić uregulowania w formie projektu poselskiego. Ten projekt jest, więc przejdźmy do procedowania. Zawsze możemy nie przyjąć pewnych zapisów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Hrynkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Przychyłam się do wniosku pani poseł Gądek, ale chcę zapytać Komisję, czy występowała o raporty do instytucji państwa zobowiązanych do kontroli i nadzoru. A jeśli nie występowała, to zgłaszam wniosek, aby wystąpić o takie raporty, dlatego że jest niemożliwe, aby te instytucje takich raportów nie miały. Przecież po to funkcjonują.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że gdy przyjmiemy całe sprawozdanie, możemy wystąpić do BAS o dodatkowe informacje. Czy pani przewodnicząca podkomisji chce od razu odpowiedzieć na to pytanie?

Poseł Janina Okragły (PO):

Do instytucji zajmujących się typowym nadzorem, oprócz Inspekcji Farmaceutycznej i Ministerstwa Zdrowia, nie występowaliśmy. Do żadnego CBS itd. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo...

Posel Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Bardzo dziękuję. Wobec tego, ja sama wystąpię.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan prezes Stachnik, bardzo proszę.

Prezes Związku Pracodawców Hurtowni Farmaceutycznych Andrzej Stachnik:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący – Andrzej Stachnik Związek Pracodawców Hurtowni Farmaceutycznych – chcielibyśmy przed procedowaniem zwrócić uwagę na jeden istotny element. Ponieważ jest to inicjatywa poselska, ustawa ta nie zawiera żadnych analiz finansowych, które mówią o kosztach związanych z nowymi obowiązkami, jakie pojawiają się w proponowanych rozwiązaniach. Jest to kolejne procedowanie, w którym hurtownie, po zabraniu prawie 50% marży hurtowej, będą zmuszone do sprostania nowym wyzwaniom i nałożonym nowym kosztom bardzo kosztownych procedur związanych z gromadzeniem danych oraz zamówień. Każde zamówienie, według zaproponowanych rozwiązań, będzie musiało być przechowywane przez hurtownie 5 lat. Będziemy musieli gromadzić kopie wszystkich dokumentów, wszystkich transakcji i raportować online, praktycznie codziennie, wszystkie zapasy i sprzedaże. Powoduje to, że hurtownie farmaceutyczne są u kresu wytrzymałości, jeżeli chodzi o stronę ekonomiczną. I to jest istotny element, bo dostępność do leków to nie tylko lista refundacyjna, to nie tylko ceny i fizyczna obecność – mamy w Polsce tylko 10 hurtowni, które zapewniają dostępność wszystkich leków. To jest 90% rynku. Jeżeli nie zadbamy o aspekt ekonomiczny...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Panie prezesie, pozwolę sobie powiedzieć to samo, co panu prezesowi Kucharewiczowi. Jest państwa poprawka. Rozumiem, że nie chce pan teraz odebrać sobie możliwości zabrania głosu przy tej poprawce i przedstawienia argumentów, które wówczas pan zgłosi. Dobrze?

Prezes ZPHF Andrzej Stachnik:

Tak jest. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy na tym etapie pan minister chciałby jeszcze odpowiedzieć na pytania, które częściowo były kierowane do państwa, czy już nic więcej na tym etapie państwo nie chcą mówić?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Igor Radziewicz-Winnicki:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję za naprawdę sprawne procedowanie podkomisji. Jeszcze raz chcę zwrócić uwagę na to – konkludując trochę tę dyskusję – że istotnie przepisy prawa regulują dzisiaj dystrybucję leków, ale widać po tym, co się dzieje, że są one niewystarczające. Stąd ta cenna inicjatywa poselska i uzupełnienie przepisów w taki sposób, żeby zapewnić polskim obywatelom dostępność do leków z jednej strony, a z drugiej nie spowodować regulacji, które byłyby niezgodne z prawem unijnym, ani nie zahamować swobody działalności gospodarczej, która też jest wartością nadrzędną. Dlatego te przepisy w tym kształcie, moim zdaniem, są wyważone i gwarantują dostępność do leku – przy ich przyjęciu – a przede wszystkim, większą, właściwą kontrolę instytucji państwowych nad procesem dystrybucji leków, który dzisiaj jest niewystarczający, czego efektem są powtarzające się zgłoszenia o braku przejściowej zazwyczaj, albo prawie zawsze, dostępności do określonych grup leków. Dlatego jeszcze raz dziękuję, i rozumiem, że więcej będziemy mieć okazję dyskutować merytorycznie przy konkretnych przepisach prawa materialnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie, przechodzimy do procedowania. Proszę przygotować karty do głosowania... W takim razie, jeszcze minuta. Zaczekam.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu tytułu ustawy? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Art. 1. Czy są uwagi do główki art. 1? Nie widzę zgłoszeń. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu główki art. 1? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że główka art. 1 została przyjęta. Przechodzimy do zmiany nr 1. Od tego momentu będziemy głosować.
Czy są uwagi do zmiany nr 1 w art. 1? Pani przewodnicząca podkomisji, bardzo proszę.

Poseł Janina Okragły (PO):

Artykuł... Nie mówić, co jest w artykułach, czy...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie, proszę tylko... To znaczy, jeżeli pani uważa za stosowne poinformować o tym Komisję, to w dwóch-trzech zdaniach...

Poseł Janina Okragły (PO):

Art. 4 – dostosowanie zapisów przedstawionej ustawy do zapisów słownictwa wprowadzonego przez ustawę o działalności leczniczej oraz uchylenie obowiązku kwartalnych sprawozdań ewidencji towarów przez hurtownie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Proszę mówić nieco bliżej mikrofonu. Bardzo proszę, pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Ja do art. 1...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

To znaczy, do zmiany nr 1 w art. 1.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

W art. 1, po ust. 1...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł, zmiana nr 1. W art. 1 zmiana pierwsza. Tam zmian będzie więcej.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

To proszę pokazać mi w sprawozdaniu, gdzie to jest napisane.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W art. 1 jest zmiana nr 1. Będziemy nad wszystkimi zmianami po kolei głosować. Później będziemy głosować nad zmianą nr 2 itd.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani poseł, czy chce pani zabrać głos teraz, czy później, przy innej zmianie.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Później.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziejewicz-Winnicki:

Rząd bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Zatem przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 1? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu. Dziękuję... Pani poseł źle kartę włożyła, to nie działa. Proszę o podanie wyników głosowania.

Za głosowało 15 osób, nikt nie głosował przeciw, 10 osób wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że zmiana nr 1 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Bardzo proszę, pani poseł sprawozdawca.

Poseł Janina Okragły (PO):

Zmiana nr 2 dotyczy art. 36z. Może powiem ogólnie – to jest wprowadzenie obowiązków: podmiotu odpowiedzialnego do przekazywania informacji do Zintegrowanego Systemu Monitorowania Obrotu Produktami Leczniczymi; składania zamówienia na produkty lecznicze, tak zwane RX-y, pisemnie lub elektronicznie; pisemnej lub elektronicznej domowy na leki z grupy tak zwanych zagrożonych z listy, o której będzie mowa później.

I mam propozycję poprawki, żeby w zmianie nr 2, w zakresie art. 36z, w ust. 2 pkt 2 otrzymał brzmienie: „o każdym fakcie zbycia produktu leczniczego przedsiębiorcy prowadzącemu działalność polegającą na prowadzeniu hurtowni farmaceutycznej, aptece szpitalnej lub działowi farmacji szpitalnej, szpitalowi lub innemu przedsiębiorstwu podmiotu leczniczego”. Dotyczący zastąpienia wyrazu „sprzedaży” wyrazem „zbycia”, który jest pojęciem szerszym i odnosi się nie tylko do sprzedaży, ale i formy przekazania towaru na przykład poprzez darowiznę.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę. Widzę zgłoszenie na końcu sali.

Ekspert z Business Centre Club Małgorzata Suska:

Dziękuję bardzo. Małgorzata Suska, Business Centre Club. Jeśli można, dwie uwagi do tej zmiany.

W pkt 3, w ust. 2, w pkt 3 – to jest uwaga redakcyjna – to zdanie kończy się stwierdzeniem „w zakresie przez nich określonych”. Wydaje się, że powinno być „w zakresie w nim określonym” albo „przez nich określonym”, bo jest to sformułowanie nie stylistyczne, niegrammatyczne.

I druga uwaga merytoryczna do ust. 6, który brzmi następująco: „Odmowa realizacji zamówienia, o którym mowa w ust. 4, w zakresie produktów leczniczych objętych wykazem określonym w art. 37 ust. 1 ustawy z dnia (...) o refundacji...”. Wydaje się, że tu – i tak wynikało z dyskusji i, mam wrażenie, z przyjętego przez podkomisję brzmienia – chodzi o wszystkie produkty określone w art. 37 ust. 1, a więc mamy tam leki, środki spożywcze specjalnego przeznaczenia i wyroby medyczne refundowane. I te trzy grupy powinny się tu znaleźć. Czyli wyraz „leczniczych” powinien zostać wykreślony, a ten punkt brzmiałby wtedy „...w zakresie produktów objętych wykazem określonym w art. 37 ust. 1...”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne zgłoszenia do dyskusji? Mam pytanie. Czy to, o czym pani wspomniała jest przygotowane w formie poprawki?

Ekspert z BCC Małgorzata Suska:

Niestety nie, ale mogę to napisać, jeśli jest taka możliwość.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby przejąć tę poprawkę zgłoszoną przed chwilą? Pan poseł Gos, bardzo proszę.

Poseł Marek Gos (PSL):

Panie przewodniczący, przejmuję tę poprawkę. Musimy ją po prostu napisać.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Myszę, że to można szybko przygotować. Są jeszcze potrzebne – o ile się nie mylę – dwa podpisy. Czy tak? Jeden wystarczy. Dobrze. W takim razie, proszę przygotować poprawkę. A w międzyczasie, pani poseł Okragły, bardzo proszę.

Poseł Janina Okragły (PO):

Mam jeszcze jedną uwagę. Ust. 2 pkt 3. Chodzi o to, że wszędzie skreślaliśmy „na każde żądanie ministra”. Powinno być „na żądanie ministra”. To poprawka redakcyjna.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bez wyrazu „każde”.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Tak, bez wyrazu „każde”. Żądanie ministra jest każdym żądaniem.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Mam w takim razie pytanie, odnośnie do wszystkich poprawek do pana ministra, i do Biura Legislacyjnego. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Bardzo dziękuję. Rzeczywiście zamiana wyrazu „sprzedaży” na wyraz „zbycia” jest bardzo potrzebna. Dziękuję za tę poprawkę pani poseł Okrągły. W istocie, bez tej zamiany mogłoby dojść do takiego paradoksu, że leki byłyby wywożone w mechanizmie darowizny, a nie sprzedaży, a zbycie jest pojęciem szerszym i obejmuje między innymi darowiznę. Tak więc, ta poprawka jest bardzo potrzebna.

Jeśli chodzi o „każde żądanie”, faktycznie konsekwencją poprawek przyjętych przez podkomisję było usunięcie wyrazu „każde”. Jeśli Biuro Legislacyjne i pani mecenas nie znajdą uzasadnienia, to – jak rozumiem – my tę poprawkę przejmujemy. Poddaję się w pełni decyzji Biura Legislacyjnego.

Natomiast, w zakresie poprawki zgłoszonej przez BCC i koncepcji zmiany ust. 6 w tym artykule, proponowałbym pozostawić go w takim brzmieniu, w jakim znajduje się on w sprawozdaniu podkomisji, z uwagi na fakt, że tu mówimy o tym, w jakich przypadkach odmowa realizacji zamówienia wymaga uzasadnienia pisemnego. Przyjęcie poprawki BCC oznaczałoby, że odmowa sprzedaży na przykład pasków do oznaczania glukozy dla cukrzyka, nie wymaga uzasadnienia, jeśli byłyby one objęte tą specjalną listą leków i wyrobów medycznych zagrożonych niedoborem w kraju. A zatem ten zapis w przedłożeniu komisyjnym jest pełniejszy i – w moim przekonaniu – lepszy dla pacjentów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę jeszcze Biuro Legislacyjne o opinię w tej sprawie.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, jeżeli chodzi o poprawkę pani poseł, ta poprawka ma charakter merytoryczny, ponieważ wyraz „zbycia” jest pojęciem szerszym niż „sprzedaż”. Tak więc, odnośnie do tego nie zgłaszamy uwag legislacyjnych.

Natomiast, jeżeli chodzi o ust. 3 w art. 36z, faktycznie wyraz „każde” powinno się konsekwentnie skreślić, tak jak to już wcześniej zrobiliśmy, i w ust. 3, na końcu, „w zakresie przez nich określonym” – to już jest kwestia językowa.

A jeżeli chodzi o poprawkę, która będzie zgłaszana, ma ona charakter merytoryczny. My jej nie widzimy – nie mamy jej przed oczami, więc nie możemy się do niej ustosunkować.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Mówimy teraz o poprawce BCC. Czy tak?

Zatem, po pierwsze, jeżeli chodzi o drugą poprawkę pani poseł Okrągły, to proponuję, aby ona też była przygotowana na piśmie. Bo poprawka dotycząca „zbycia” jest, natomiast, odnośnie do skreślenia wyrazu „każdy”, proponowałbym ją dostarczyć do sekretariatu Komisji, i podpisaną przez panią poseł. To jest pierwsza prośba.

Druga sprawa. Jeżeli chodzi o poprawkę BCC, to mam pytanie do posła Gosa, czy podtrzymuje jej przejęcie i czy jest gotowa, żebyśmy my i Biuro Legislacyjne, mogli się z nią zapoznać.

Poseł Marek Gos (PSL):

Za chwilę będzie gotowa. Była zgłoszona tak samo, jak poprzednie poprawki. Jesteśmy jakby na tym samym poziomie procedowania. Nie ma na piśmie ani pierwszej poprawki, ani drugiej.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie wiem, jak państwo, ale ja mam na piśmie poprawkę dotyczącą „zbycia”. Rozumiem, że dla innych też została ona powielona. Zatem, te poprawki otrzymaliśmy. Jeżeli jednak nie są gotowe, to proponuję 5 minut przerwy i proszę o przygotowanie stosowanych poprawek.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Proszę o zajmowanie miejsc. Oddaję głos przewodniczącej podkomisji, pani poseł Okrągły, a następnie panu ministrowi. Rozumiem, że chodzi o przedstawienie poprawek. Bardzo proszę.

Poseł Janina Okrągły (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawkę przedstawi pan poseł Gos, bo ją przejął w całości. A ja chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jedno wykreślenie wyrazu „każde”, w ust. 8 – „każde żądanie Inspekcji”. Jest to już zgłoszone.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze, pani poseł. Rozumiem, że to zostało zgłoszone na piśmie, i podpisane przez panią.

Poseł Janina Okrągły (PO):

A tę aktualną poprawkę zgłosi pan poseł.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czyli, dla jasności, żeby wszyscy członkowie Komisji wiedzieli, pani proponuje w pierwszej poprawce zamianę wyrazu „sprzedaż” na wyraz „zbyt”, a w drugiej wykreślenie wyrazu „każde”. Natomiast, odnośnie do reszty, pan poseł Gos. Bardzo proszę.

Poseł Marek Gos (PSL):

Państwo mają tę poprawkę dotyczącą art. 36z ust. 3. Chodzi o ostatek po przecinku brzmienie „w zakresie w nim określonym”. Wydaje się, że to jest poprawna forma. Jest to poprawka kosmetyczna, z tym, że tam też wyrzucamy wyraz „każde” – to ustaliliśmy. Tak więc, po ust. 2 jest „na żądanie”, a nie „na każde żądanie”. To byłaby pierwsza poprawka.

Natomiast z poprawki drugiej rezygnuję. Jest propozycja dalej idąca, a brzmiałaby następująco. Mają to państwo skserowane – w art. 1, w pkt 2, w lit. b), w ust. 4 po wyrazach „2-5” dodać wyrazy „środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobów medycznych objętych wykazem określonym w art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r...”. I pkt 2 – w ust. 6 i 7 wyrazy „produktów leczniczych” zastępuje się wyrazami „leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobów medycznych”. Tak więc rozszerzamy tę formułę, dookreślamy ją. Myślę, że nie powinno być już obiekcji, i zarówno leki, jak i środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego, w tym paski, byłyby objęte taką samą regulacją. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Rząd to popiera. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy pan minister mógłby nieco szerzej się wypowiedzieć, bo poprzednim razem pan był sceptyczny wobec opinii BCC.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Tak, już mówię, panie przewodniczący. Różnica polega na tym, że z tego doprecyzowania dokładnie wynika to, czego nie było w pierwotnej wersji lingwistycznej sformułowań. Mianowicie, odmowa na piśmie następuje wówczas, gdy odmawia się sprzedaży leku lub – i to jest ta nowość – wyrobu medycznego objętego refundacją z ustawy refundacyjnej, lub środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego. W poprzedniej

regulacji tego nie było. Tam było ograniczenie tylko produktów leczniczych, a środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyroby medyczne nie są produktami leczniczymi, czyli na przykład paski do oznaczania glukozy albo specjalne diety eliminacyjne, które są objęte obwieszczeniem refundacyjnym. W przypadku, jeżeli ktoś będzie odmawiał ich sprzedaży, będzie to musiał uzasadnić na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Rozumiem. Dziękuję bardzo za to wyjaśnienie. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Radosław Radosławski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o poprawkę do ust. 3, nie zgłaszamy zastrzeżeń. Uważamy, że ona ma charakter redakcyjny i doprecyzowujący.

Jeżeli chodzi o poprawkę do ust. 4, zasadniczo nie mamy uwag, aczkolwiek chcielibyśmy zwrócić uwagę Wysokiej Komisji na kwestię czytelności tego przepisu. Po wprowadzeniu dodatkowych wyrazów do ust. 4, traci on mocno na czytelności. Wiemy, o co w nim chodzi, ale warto się zastanowić, czy tej treści nie można by sformułować w sposób bardziej jasny. Natomiast, rozumiejąc intencje – my wiemy, że to jest odzwierciedlenie takich intencji, o jakich pan minister mówił – zasadniczo po tym uzupełnieniu można wprowadzić taką normę prawną z tego przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan mecenas mógłby nieco szerzej uargumentować i przestawić te wątpliwości dotyczące ewentualnych niejasności interpretacyjnych?

Legislator Radosław Radosławski:

W takim razie, może odczytam całość, będziemy mieli wtedy świadomość złożoności tego tekstu. „Pomioty uprawnione do obrotu detalicznego produktami leczniczymi, przedsiębiorcy zajmujący się obrotem hurtowym produktami leczniczymi i podmioty prowadzące jednostki, o których mowa w art. 36g ust. 1 pkt 18 i lit. b), składają zamówienie na zapotrzebowanie, o którym mowa w ust. 1, w odniesieniu do produktów leczniczych o kategorii dostępności, o której mowa w art. 23a w ust. 1 pkt 2-5 środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego i wyrobów medycznych objętych wykazem określonym w art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, w formie pisemnej albo w formie dokumentu elektronicznego doręczanego środkami komunikacji elektronicznej”. Po prostu jest to bardzo długie zdanie, które być może warto byłoby rozbić na punkty. Jednak, być może, jest to już kwestia – jeżeli będą prowadzone dalsze prace – na późniejsze posiedzenie Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę, zgłasza się pani z BCC. Nie? Dziękuję.

Panie ministrze, czy ewentualnie jeszcze słowo komentarza, czy przechodzimy do głosowania?

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziejewicz-Winnicki:

Bardzo dziękuję. Mnie nie udało się tego sformułować, ale nie jestem zawodowym legislatorem. Jeśli pan mecenas zaproponowałby rozbić na podpunkty, to oczywiście będziemy bardzo wdzięczni.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Jeszcze uwaga do poprawki drugiej, dotyczącej ust. 6 i 7 w art. 36z. jest propozycja, aby wyrazy „produktów leczniczych” zastąpić wyrazami „leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych”. Nie zgłaszamy uwag pod względem merytorycznym, ale mamy propozycję, aby wyraz „leków” zastąpić wyrazem „produktów leczniczych”, dlatego że nasza ustawa – Prawo farmaceutyczne nie posługuje się terminem „leków”. Posługuje się nią ustawa refundacyjna, ale zgodnie ze słowniczkiem w ustawie refundacyjnej, tam, gdzie mamy definicję leku czytamy, że „lekiem jest produkt

lecniczy w rozumieniu ustawy – Prawo farmaceutyczne”, a więc nie będzie to żadnym błędem. Jest jednolite słownictwo, jeżeli chodzi o produkt leczniczy i lek.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Myślę, że to ważna uwaga. Czy pan poseł Gos uwzględni to i skoryguje?

Poseł Marek Gos (PSL):

Tak jest. Zmieniamy to. Podpiszę się przy tym wyrazie, przy zamianie nazwy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. W takim razie, bardzo proszę, pan przewodniczący Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

W takim razie, pani mecenas, powołujemy się też na ustawę z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, a nie produktów leczniczych. Czy tu nie ma dysonansu?

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

W naszej ocenie nie ma, dlatego że w tej ustawie refundacyjnej – jak powiedziałam – według definicji leku, lekiem jest produkt leczniczy w rozumieniu ustawy – Prawo farmaceutyczne.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Pan prezes Stachnik, bardzo proszę.

Prezes ZPHF Andrzej Stachnik:

Dziękuję. Pani przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy zgłosić jeszcze jedną poprawkę, dotyczącą art. 36z ust. 8, który mówi o długości przechowywania dokumentów opisanych w ust. 4 i 5. Chodzi o zamówienia oraz odmowy. Proponowany okres to 3 lata. Ze względu na liczbę rekordów, które będą musiały być przechowywane w hurtowniach – a są to setki, tysiące zamówień odbieranych codziennie – proponujemy wprowadzenie krótszego okresu gromadzenia tych danych, ponieważ – jak wynika z naszego doświadczenia – nikt nie będzie wracać do sprawy po trzech latach, a my będziemy mieli obowiązek na każde żądanie odszukania pojedynczego zamówienia z jednej apteki na jeden lek. Apelujemy więc, aby ten okres skrócić do jednego roku, co w zupełności wystarczy do tego, aby wrócić historycznie do jakiejś toczącej się sprawy. Dlatego proponujemy poprawkę, która skracałaby ten okres do jednego roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziejewicz-Winnicki:

Pani przewodniczący, mam jednoznacznie negatywne stanowisko wobec tego postulat. Organy kontroli skarbowej mają prawo wglądu w dokumenty do 5 lat wstecz, jeżeli więc ktoś z członków Wysokiej Komisji chciałby wprowadzić poprawkę, to sugerowałbym zmienić okres 3 lat na 5 lat. Okres 3 lat uważam za kompromis. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Czy ktoś z pań i panów posłów chce przejąć tę ostatnią ze zgłoszonych poprawek? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Najpierw będziemy głosować nad poprawkami, które zgłosiła pani poseł Okragły. Skrótowno powiem, że pierwsza z nich dotyczy zamiany wyrazu „sprzedaż” na wyraz „zbyt”. Chodzi o tę poprawkę.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowało 20 osób, nikt nie głosował przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka została przyjęta.

Druga poprawka dotyczy skreślenia wyrazu „każdy” – mówię w skrócie. Czy tak, pani poseł. Zgadza się.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowały 22 osoby, nikt nie był przeciwny, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka została przyjęta.

Teraz dwie poprawki zgłoszone przez posła Gosa. Jak rozumiem, będą musiały być poddane pod głosowanie osobno – mam takie pytanie do Biura Legislacyjnego.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Tak, panie przewodniczący, powinny być głosowane odrębnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W takim razie, pierwsza z tych poprawek zgłoszonych przez pana posła Gosa, która mówi o dodaniu w ust. 4, po wyrazach „2-5”, wyrazów „środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych”, i dalej, jak w treści poprawki.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowało 16 osób, nikt nie był przeciwny, 3 osoby wstrzymały się od głosu...

Proszę ewentualnie sprawdzić, pani poseł – wyjąć kartę i jeszcze raz włożyć. Proszę, w takim razie, proszę o sprawdzenie tej karty... Rozumiem, że możemy dalej głosować.

Poprawka druga, zgłoszona przez posła Gosa, mówiąca o ust. 6 i 7. Nie będę dalej tego czytać, mają państwo te poprawki przed sobą.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowało 19 osób, nikt nie był przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu... W takim razie, kolejna przerwa.

Niestety, proszę państwa, mamy kolejną przerwę. Ze względu na niedziałające urządzenia do głosowania 10 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Przed głosowaniem całej zmiany nr 2 mamy jeszcze do przegłosowania jedną poprawkę posła Gosa. Przeczytam tę poprawkę, żeby nie było żadnych wątpliwości. Proszę Biuro Legislacyjne o ewentualną korektę, jeżeli się pomyłę.

Art. 36 z ust. 3 otrzymuje brzmienie: „Podmiot odpowiedzialny jest obowiązany do przedstawienia innych informacji dotyczących dostępności produktu leczniczego, związanych z informacjami określonymi w art. 2, na każde żądanie ministra właściwego do spraw zdrowia lub organów Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej, w terminie 2 dni roboczych od momentu otrzymania żądania w zakresie w nim określonym”.

Na wezwanie... To przeczytam ten fragment jeszcze raz. „...na żądanie ministra właściwego do spraw zdrowia lub organów Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej, w terminie 2 dni roboczych od momentu otrzymania żądania...” – tutaj „żądanie” chyba musi się pojawić – „... w zakresie w nim określonym”.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowało 17 osób, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do głosowania nad całą zmianą nr 2. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany drugiej? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowało 13 osób, nikt nie był przeciw, 6 osób wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że zmiana druga została przyjęta.

Zanim przejdziemy do zmiany nr 3, między zmianą nr 1 a zmianą nr 2 pojawiłaby się zmiana 1a, ale w tym zakresie oddam głos panu prezesowi Stachnikowi – jak mówiłem we wstępnej dyskusji – czy innemu z zaproszonych gości.

Członek zarządu ZPHF Wiktor Napióra:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nazywam się Zbigniew Napióra. Reprezentuję Związek Pracodawców Hurtowni Farmaceutycznych, a także czwarty podmiot zajmujący się dystrybucją leków do aptek, o udziale rynkowym ponad 7%, zaopatrujący około 5 tys. aptek i zatrudniający ponad 2 tys. osób.

Proszę państwa, chciałbym zgłosić poprawkę zmierzającą do poprawy dostępności dla pacjentów poprzez zwiększenie liczby hurtowni, które mogłyby zaopatrywać się u producentów na równych prawach. Mogę tylko powiedzieć, że jako czwarty podmiot mamy ograniczony dostęp do pewnych produktów, które zamieszczone są w wykazach. Dlatego poprzez zwiększenie liczby hurtowni farmaceutycznych, które mogą zaopatrywać się we wszystkie produkty zawarte w wykazach, chcemy, żeby poprawiła się sytuacja i apteki posiadały te leki, a co za tym idzie, pacjenci mieli poprawioną dostępność do tych produktów. Chciałbym więc zaproponować poprawkę w art. 1, polegającą na dodaniu po zmianie pierwszej zmiany 1a w brzmieniu: „w art. 36g, w ust. 1, po pkt 18 dodaje się pkt 18a w brzmieniu: »dostarczanie produktów leczniczych zamieszczonych w wykazie, o których mowa w art. 78a ust. 14, do co najmniej 10 przedsiębiorców prowadzących działalność polegającą na prowadzeniu hurtowni farmaceutycznej i podmiotom, o których mowa w pkt 18 lit b)«”.

Jednocześnie chcielibyśmy dodać poprawkę – czego nie ma w naszej poprawce – która załatwia sprawę w przypadku, gdyby na rynek polski producent mógł wprowadzić, lub gdy jest potrzeba wprowadzenia niewielkiej ilości produktu, na przykład 100, 10, i wtedy będzie kolizja z wyborem 10 hurtowni farmaceutycznych. Proponujemy dopisanie po naszej poprawce następującego tekstu: „w art. 36g, po ust. 1 dodać ust 1a w brzmieniu: »1a. Przepisu ust. 1 pkt 18a nie stosuje się do leków sierocych, określonych w rozporządzeniu WE nr 141/2000 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 16 grudnia 1999 r. w sprawie sierocych produktów leczniczych«”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Rajmund Miller (PO):

Czy możemy prosić o tę poprawkę, bo w ogóle nie wiemy, o co chodzi? Pierwszy raz to widzimy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Wydaje mi się, że ta poprawka była rozdawana. Rozumiem, że... Może inaczej. Czy panu prezesowi chodzi o to uzupełnienie, czy o tę właściwą część?

Członek zarządu ZPHF Wiktor Napióra:

Ta pierwsza część, dotycząca rozszerzenia do dziesięciu podmiotów, była przekazana szanownym państwu, natomiast druga poprawka, która uwzględnia ten problem, kiedy może być potrzeba wprowadzenia na rynek polski niewielkiej ilości produktów leczniczych, to jest takie wyjście, żeby nie było kolizji. Dlatego jest dodatkową poprawką, którą mamy zapisaną i możemy wnieść.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Najpierw zapytam panie i panów posłów, czy ktoś chce przejąć te poprawki. Nikt nie chce przejąć. W związku z tym, sprawa jest bezprzedmiotowa.

Przechodzimy zatem do zmiany nr 3. Bardzo proszę, pani poseł Okragły.

Poseł Janina Okragły (PO):

Nie mam uwag do tego zapisu.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Rząd bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w sprawie zmiany nr 3? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie, przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 3? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowało 13 osób, nikt nie był przeciwny, 5 osób wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że zmiana nr 3 została przyjęta.

Zmiana nr 4. Czy są uwagi do zmiany nr 4. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Rząd bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Pani przewodnicząca.

Poseł Janina Okragły (PO):

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Nie zgłaszamy uwag.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

W takim razie, przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 4? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowało 12 osób, nikt nie był przeciwny, 5 osób wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że zmiana nr 4 została przyjęta.

Zmiana nr 5. Czy są uwagi, pytania do tej zmiany? Pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Poseł Janina Okragły (PO):

Tak. Podczas posiedzenia podkomisji zamieniliśmy sformułowanie „ruch magazynowy” na termin „przesunięcia magazynowe”, a tu nam jeszcze to zostało. Proponuję więc, żeby to ujednoczyć i w zakresie art. 72 a ust. 2 w pkt 2 wyrazy „i ruchu magazynowego” zastąpić wyrazami „i przesunięć magazynowych”.

I jeszcze jedna zmiana – też ujednoczenie słownictwa. We wprowadzeniu do wyliczenia, w pkt 4, wyrazy „sprzedającego i kupującego” zastąpić wyrazami „zbywcy i nabywcy”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Dziękuję bardzo. Rząd w pełni popiera uwagi pani poseł. One są konsekwencją wcześniej przyjętych zmian. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Pani przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie zgłaszamy zastrzeżeń. Rzeczywiście te poprawki mają na celu zapewnienie spójności terminologicznej w projekcie ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziewicz-Winnicki:

Mam jeszcze jedną prośbę...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MZ Igor Radziejewicz-Winnicki:

..jeśli mogę, panie przewodniczący. Czy pani mecenas zechciałaby wyjaśnić, bo słyszę, że pani poseł Zalewska pyta o „zbywcę”, czy „zbywca” broni się w kategoriach...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Proszę nie prowadzić za mnie posiedzenia Komisji, panie ministrze. Jeżeli jednak pani mecenas chciałaby w tej sprawie coś powiedzieć, to bardzo proszę.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, w chwili obecnej nie posługujemy się terminem „sprzedaży”, tylko „zbyciem”, które jest terminem szerszym, więc nie będzie „sprzedającego i kupującego”, tylko będzie konsekwentnie „zbywca i nabywca”.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Czy „zbywający” nie byłoby wyrazem właściwszym? „Zbywający i nabywający”.

Legislator Dorota Rutkowska-Skwara:

W naszej ocenie, lepszym i jednak bardziej poprawnym sformułowaniem jest „zbywca i nabywca”.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie, przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowało 17 osób, nikt nie był przeciwny, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Teraz przechodzimy do głosowania na całą zmianę nr 5 z przyjętą poprawką.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 5? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu.

Za głosowało 13 osób, nikt nie był przeciwny, 6 osób wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że zmiana piąta została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 6. Bardzo proszę, pan przewodniczący Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Mam propozycję zmiany. Przeczytam ją. Myślę, że jest państwu dostarczona.

Czytam. Po lit. a) w zmianie nr 6 dodaje się lit. aa) w brzmieniu...

Poseł Anna Zalewska (PiS):

To dopiero po szóstej...

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Tak, po zmianie nr 6.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Na razie przyjmujemy zmianę nr 6. Czyli, to będzie jako kolejna zmiana. Dziękuję, panie przewodniczący. A teraz pan prezes Kucharewicz. Bardzo proszę.

Radca prawny w NRA Krzysztof Baka:

Proszę państwa, my konsekwentnie od dawna proponujemy dwa przepisy. Obecnie chcielibyśmy państwa prosić, aby do art. 78 wprowadzić ust. 1a-1f, które będą wyczerpywać tę materię, którą chcieliśmy uregulować do tej pory w dwóch przepisach. Nasza propozycja jest taka, aby ust. 1 zakładał obowiązek po stronie podmiotu odpowiedzialnego, wytwórcy, importera do zapewnienia przedsiębiorcom prowadzącym hurtownie farmaceutyczne stałych dostaw refundowanych produktów leczniczych w ilości niezbędnej do zaspokojenia potrzeb pacjentów.

Następnie proponujemy, aby rozwiązać te wątpliwości, czym jest ilość niezbędna do zaspokojenia potrzeb pacjentów – wprowadzić precyzyjną definicję, z której będzie wynikać, że niezbędna ilość, to ta, która wynika z recept i zapotrzebowań, które trafiają do aptek. Tak więc w naszej ocenie jest to próba doprecyzowania pojęcia, które do tej pory budziło duże wątpliwości.

Następnie w ust. 1c chcemy przyjąć zasadę, że jeżeli podmiot odpowiedzialny, wytwórca lub importer przeznaczy określoną pulę leków na zaspokajanie potrzeb pacjentów polskich, to wówczas te leki mogą być dostarczane wyłącznie tym podmiotom, które będą nabywać te leki właśnie w celu zaspokojenia potrzeb pacjentów i potwierdzą to stosownym oświadczeniem.

Następny przepis, to jest zasada generalna, że zamówienia, które będą dotyczyły leków przeznaczonych na potrzeby pacjentów, będą zawierać stosowne oświadczenie-zobowiązanie, i te leki nie będą podlegać wywozowi lub eksportowi. Aby producenci, czy też wytwórcy nie ponosili dodatkowego obciążenia, ryzyka, proponujemy, żeby w sytuacji, kiedy ilość leku dostarczonego na rynek polski wyczerpie tę wartość, do dostarczenia której zobowiązał się wnioskodawca we wniosku o objęcie refundacją, była możliwość odmowy dostarczenia takiego leku, ale w takim przypadku będzie to wymagać stosownego uzasadnienia.

Chciałbym tylko dodać, proszę państwa, że te propozycje – jak powiedziałem na wstępie – zawierały się w dwóch przepisach. Biuro Analiz Sejmowych wypowiedziało się w sposób jednoznaczny, odnośnie do propozycji, które zgłaszaliśmy. I już kończąc, pozwolę sobie tylko zacytować dwa zdania z tej opinii: „Proponowane przepisy nie są sprzeczne z dyrektywą 2001/83/WE”, a jeżeli chodzi o kwestię wskazywania w zamówieniu, że ten lek ma być na potrzeby pacjenta, to eksperci z BAS wyraźnie podkreślili, że tu nie ma ograniczenia swobody działalności gospodarczej ani naruszenia żadnych zasad wymiany produktów wewnątrz Unii, ponieważ nie zamykamy pozostałej sfery, gdzie leki nie muszą być nabywane w celu zaspokajania potrzeb polskich pacjentów. Nikt nie wprowadza ograniczenia. Można nabywać leki, także w celu wywozu ich z kraju, ale wtedy wchodzimy w całkiem inny tryb i reżym prawny. My chcemy zbudować system oparty na zasadzie – jeżeli żądamy od określonych podmiotów zaspokojenia określonych potrzeb pacjentów, to te potrzeby pacjentów muszą być wyrażane i eksponowane na etapie zamawiania tych leków. Wydaje nam się, że ten system jest o wiele prostszy i skuteczniejszy, a równocześnie nikt nie podważa tego, co zostało dotychczas przyjęte w tym projekcie.

Bardzo prosimy o rozważenie naszej propozycji, która poza wszystkimi zaletami zawartymi w propozycjach przedłożonych przez podkomisję, zmierza do tego, żeby był równy dostęp dla wszystkich hurtowni i dla wszystkich aptek, ale tylko tych, które zaspokajają lub chcą zaspokajać potrzeby polskich pacjentów. Reszta nas nie obchodzi. I dotyczy to – powiem na koniec – leków refundowanych, czyli z tej części, która jest pod szczególnym reżymem i może podlegać szczególnym ograniczeniom. Tu zasada swobody działalności gospodarczej, jeżeli w ogóle, ma zastosowanie w bardzo ograniczonym zakresie. Dziękuję bardzo. Bardzo prosimy o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Tę poprawkę trzeba jeszcze w całości przeczytać – to jest właśnie poprawka, którą zaczął czytać pan poseł Hoc – bo to jednak jest integralną częścią zmiany nr 6. Zatem, zaraz wrócimy do czytania tej poprawki. Pan prezes Kucharewicz, bardzo proszę.

Prezes NRA Grzegorz Kucharewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, ponieważ te nasze poprawki, które bezwzględnie zmierzają do uporządkowania rynku i umożliwienia dostępu do leków dla wszystkich pacjentów w sposób równy, budzą duże kontrowersje – co zauważyłem rozmawiając z państwem podczas przerwy. Ponieważ – jeśli się orientuję – dzisiejsze posiedzenie Komisji będzie przebiegać do godziny 15.00, czy w tej sytuacji nie byłoby dobrze, panie ministrze, panie posłanki i panowie posłowie – jak drzewiej bywało przy innych ustawach – żebyśmy przynajmniej ten punkt zawiesili i przenieśli jego rozpatrywanie na kolejną część posiedzenia Komisji. W międzyczasie byśmy to przedyskutowali, zastanowili się nad tym i ad hoc nie odrzucali tej poprawki, bo jest ona bardzo ważna z punktu widzenia dostępu do leków zarówno pacjentów, jak i aptek, a szczególnie aptek indywidualnych, które dzisiaj są najbardziej poszkodowane, bo nie mają dostępu do leku.

I nie jest to poprawka, która zmierza do czasów PRL-u. Reglamentacja, jaką dzisiaj mamy, to jest właśnie powrót do tych czasów. Chcemy to uporządkować. I chcemy, żeby szanowni państwo – panie posłanki, panowie posłowie i pan minister – jednak to przeanalizowali i zgodzili się, żebyśmy zastanowili się nad tą poprawką, mieli na to jeszcze parę chwil i przenieśli na kolejną część posiedzenia Komisji Zdrowia. Taka jest moja prośba, żebyśmy nie odrzucali tego natychmiast, ad hoc, bo wiem, że jest duży opór, a to wymaga jednak analizy, bo poprawka jest bardzo wyczerpująca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję. Panie prezesie, troszeczkę zmodyfikuję to, co pan powiedział. Panie prezesie, zacznę od tego, że nad tą ustawą pracujemy już od dwóch lub trzech miesięcy, i już parokrotnie było to przez pana zgłaszane. W pracach podkomisji ten temat wracał za każdym razem, więc odłożenie głosowania w tej sprawie do piątku – pomijam, że burzy to pewien porządek przyjmowania i procedowania nad sprawozdaniem, bo zakładam, że w piątek będziemy kontynuować – niczego nie zmieni. Natomiast, przychyliam się do pana apelu o to, po pierwsze, aby to przyjąć. A po drugie, jeżeli to zostanie odrzucone, jest możliwość, aby wnioskodawcy zaprezentowali to jako wniosek mniejszości i będzie dalsza szansa przyjęcia tej poprawki i głosowania nad tą sprawą jako wnioskiem mniejszości, oczywiście pomijając fakt, że w dalszej procedurze legislacyjnej jest też możliwość zgłoszenia stosownych poprawek. Natomiast, myślę, że powinniśmy jednak tę sprawę teraz przegłosować. W tym celu poproszę pana przewodniczącego Hoca o przeczytanie tej poprawki, a do pana apelu jak najbardziej się przychyliam, i go popieram. Bardzo proszę, pan prezes Kucharewicz, a później pani poseł Zalewska.

Prezes NRA Grzegorz Kucharewicz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, dlaczego to jest tak ważne, żeby przełożyć to do piątku. Dlatego, że jest to poprawka, która jest dzisiaj zdecydowanie zmodyfikowana. Dałoby to nam możliwość, bo największy opór, nazwijmy to po imieniu, te nasze poprawki rodzą po stronie przedstawicieli przemysłu... Może więc przedstawiciele przemysłu mieliby czas przynajmniej w dniu jutrzejszym zastanowienia się nad tym i doszlibyśmy jednak do jakiegoś porozumienia, do jakiegoś porządku prawnego, bo – bądźmy szczerzy – te poprawki budziły najwięcej kontrowersji po stronie przemysłu. Może by przedstawiciele przemysłu jednak przychyliłi się do tego, żebyśmy jeszcze jutro podyskutowali i podjęli decyzję dopiero w piątek.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym zapytać o te kwestie, które pewnie państwo rozstrzygali w pracach podkomisji, ale przypominam, że posiedzenia podkomisji nie są protokołowane, są wyłącznie nagrywane, a decyzję podejmuje Komisja i Sejm.

W związku z tym, po pierwsze, chcę zapytać, dlaczego nie. Po drugie, jak do tego odniósł się Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, bo rzeczywiście dystrybucja leków wygląda w tej chwili w ten sposób, że są budowane mafijne sieci hurtowni i aptek, i hurtownie obsługują wyłącznie swoje apteki, nie obsługują aptek indywidualnych. I bardzo proszę, panie przewodniczący, i panie ministrze, o odpowiedź na pytanie, o jaki przemysł tu chodzi? Co mnie obchodzi, jaki stosunek mają do tego przedstawiciele przemysłu. My rozmawiamy o pacjencie, o dostępności leków i o budżecie państwa – o refundacji. W związku z tym, proszę o odpowiedź na te trzy pytania.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan prezes Sztwiertnia, bardzo proszę.

Dyrektor generalny Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA Paweł Sztwiertnia:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, Paweł Sztwiertnia dyrektor generalny Związku Pracodawców Innowacyjnych Firm Farmaceutycznych INFARMA. Po pierwsze, nie chciałabym sugerować odnośnie do procedowania

Komisji – to jest w kompetencji Komisji, pana przewodniczącego. Natomiast, jeśli chodzi o meritum i o poprawkę, o której wspominali pan mecenas Baka i pan prezes Kucharewicz, to jeżeli w tej poprawce znajduje się ten element, jaki był od początku wielokrotnie poddawany dyskusji, czyli obowiązek stałych dostaw do wszystkich hurtowni farmaceutycznych, to takie rozwiązanie jest sprzeczne, już nie chodzi o to, że ze stanowiskiem INFARMY, ale ze stanowiskiem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z lutego 2015 r., w którym prezes Jasser bardzo wyraźnie mówi o tym, że takie rozwiązanie jest niezgodne z prawem konkurencji... Takie jest stanowisko prezesa Jassera, UOKiK-u.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Jeszcze zgłoszenie z Naczelnej Rady Aptekarskiej, bardzo proszę.

Wiceprezes NRA Marek Jędrzejczak:

Wysoka Komisjo – Marek Jędrzejczak, Naczelna Izba Aptekarska – według danych firm, które monitorują rynek farmaceutyczny, takich hurtowni, które zaopatrują apteki w leki refundowane, mamy kilkanaście, a dokładnie 16. To są dane, które zacerpnieliśmy od IMS, ale nie tylko. Jest różnie – czasem jest to 16, a czasem 18 hurtowni. I są to hurtownie równomiernie rozmieszczone w całym kraju. Wystarczy zaopatrzyć te 16-18 hurtowni, żeby pacjenci mieli równy dostęp do produktów leczniczych ratujących zdrowie i życie.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Hrynkiewicz, bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, ja nie bardzo rozumiem te stanowiska Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jeżeli mamy do czynienia z refundacją, a więc ze środkami publicznymi przeznaczonymi na jakieś dobro, to przestaje działać konkurencja, bo jest to zabezpieczenie dostępu do pewnego dobra, które jest niezbędne do ratowania zdrowia i życia. Wobec tego, powoływanie się tutaj na opinię UOKiK nie ma żadnego sensu. To dotyczy wolnego obrotu, może jakichś paraleków albo czegoś podobnego. Natomiast w żadnym razie nie dotyczy takich produktów, które są bardzo ściśle reglamentowane nie tylko ceną, nie tylko dopłatą, ale i wieloma innymi względami.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dobrze. Dziękuję...

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Czy moglibyśmy dostać na piśmie te opinie? Przecież nie wiemy co tam jest.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Momencik. Zaczniemy od tego, pani poseł, że opinia nie była zamawiana w związku z pracami Komisji, ale nawet gdyby, oczywiście nie jest dla nas wiążąca, jak rozumiem. To jest opinia. Tak, jak mamy opinie BAS-u, które możemy przyjąć lub nie. Nie jest to dla nas w żaden sposób wiążące. Pani mecenas Kieszowska-Knapik, bardzo proszę.

Ekspert z ZPIFF INFARMA Paulina Kieszowska-Knapik:

Dziękuję bardzo. Ja chciałabym jeszcze zwrócić uwagę na aspekt legislacyjny. Mianowicie, jest to przepis dotyczący obowiązków hurtowni, i nagle wprowadza się tu na powrót obowiązki dotyczące podmiotów odpowiedzialnych i wytwórców. Te obowiązki są w zupełnie innych miejscach, między innymi, w art. 36z, który państwo już przegłosowali. Tam, w art. 36z, jest obowiązek dostaw, który jest mniej więcej odzwierciedleniem dyrektywy, i każdy dostawca oczywiście ma obowiązek dostarczać leki. To jest zresztą istota jego biznesu. Tu nie ma więc żadnej sprzeczności. Firmy są po to, żeby dostarczać swoje leki...

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Ale rzeczywistość wygląda inaczej...

Ekspert z ZPIFF INFARMA Paulina Kieszowska-Knapik:

...ale w tamtym przepisie są nowe zasady dotyczące tego, że każda odmowa musi mieć uzasadnienie. I tam jest cały zestaw zobowiązań prawnych, które nakładamy na pod-

mioty prawne. Jest również opinia BAS, w której stwierdzono, że nie może być mowy o tych samych rzeczach w czterech przepisach na różny sposób.

Tutaj państwo mówią też o kolejnym wymogu uzasadniania. To wszystko jest w art. 36z. Tam jest powiedziane – firmy mają obowiązek dostaw, ale są to obowiązki dotyczące zaspokajania potrzeb pacjentów. Tymczasem poprawka Naczelnej Izby Aptekarskiej mówi o obowiązku dostarczania do hurtowni. Hurtownie, to również te podmioty, które wywożą leki, ponieważ – uwaga! – dostawcy nie wolno, zgodnie z prawem konkurencji, zapytać, dokąd pojedzie produkt. Nawet, jeżeli napiszemy w ustawie, że kupujący będą... Nie wolno. Za to są kary z prawa konkurencji... Komisja Europejska...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo bym prosił, szanowni państwo – od tego jest zgłaszanie się, żebyśmy dyskutowali po kolei, nie wszyscy naraz, i nie przekrzykiwali się...

Ekspert z ZPIFF INFARMA Paulina Kieszowska-Knapik:

To jest węzeł gordyjski, zgadzam się, ale sprawa polega na tym, że dostawcy nie mają prawa blokować wywozu, bo płacą za to miliardowe kary w Komisji Europejskiej. Dlatego ustawowo musimy to regulować... Prawo konkurencji stanowi, że eksport jest wolnym, swobodnym przepływem towarów na rynku europejskim. Jeżeli ta ustawa, którą teraz państwo procedują, ma przejść przez sito europejskie, musi być proporcjonalna. A proporcjonalność nie polega na tym, że każdy może kupić, co chce, bo każdy, to również ten, kto wszystko wywiezie. I jeżeli producent będzie dostawać oświadczenie od drugiej strony, że ona nie zamierza tego wywieźć, to nadal pytanie o to oświadczenie będzie go stawiać w ryzyku tych sankcji z prawa konkurencji.

To jest pewien absurd, że leki – nawet refundowane – są w tym normalnym procesie oceny Komisji Europejskiej, ale, niestety, tak jest. My apelujemy o to, żeby nie przyjmować tych poprawek w takim kształcie, ponieważ obowiązki podmiotów odpowiedzialnych, w tym obowiązek dostaw, już został przez państwa przegłosowany, łącznie z obowiązkiem uzasadniania jakiegokolwiek odmowy w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Widzę jeszcze zgłoszenie z tyłu sali, z prawej strony. Bardzo proszę.

Rzecznik Stowarzyszenia Eksporterów Równoległych Maciej Bieńkiewicz:

Dziękuję bardzo. Maciej Bieńkiewicz, Stowarzyszenie Eksporterów Równoległych. Chciałbym powiedzieć, że zapewnienie dostępu do leków wszystkim działającym na rynku hurtowniom jest kluczowym punktem do realizacji celów tego projektu, nad którym państwo pracują. Tak długo, jak hurtownie nie będą mogły zaopatrzyć się w lek u producenta, nie będzie można egzekwować od nich obowiązku zaopatrzenia aptek w leki. Dlatego, myśląc o tym, że ustawa ma zapewnić dostępność leków dla pacjenta w Polsce oraz ma pozwolić na wyeliminowanie z rynku nieuczciwych praktyk, czyli odwróconego łańcucha dostaw, tego typu zapis jest konieczny. Bez niego nie rozwiążemy tych problemów, o których tutaj mówimy.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan prezes Stachnik, bardzo proszę.

Prezes ZPHF Andrzej Stachnik:

Andrzej Stachnik. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym tylko krótko zabrać głos w obronie dobrego imienia polskich hurtowni, które codziennie zaopatrują prawie 15 tys. aptek. Nie jesteśmy organizacjami mafijnymi. Zajmujemy się ciężką pracą. Za 5% narzutu – najniższą marżę w Europie – wykonujemy godnie naszą pracę. To, że nie jesteśmy w stanie zaopatrzyć wszystkich aptek we wszystkie leki, jest naturalne, ponieważ nie ma takich mechanizmów ekonomicznych ani rynkowych, żeby każda apteka i każdy pacjent dostali to, co chcą dostać. Niestety, tak jest.

Żeby uspokoić emocje, powiem państwu, że bez względu na to, co tutaj zapiszemy, nadal istnieje mechanizm, że firma zagraniczna, która ma swój magazyn na przykład w Londynie, może wybrać sobie jeden podmiot logistyczny, i będzie sprzedawać leki komu chce, i jak chce, i my tego nie unormujemy. Nie da się wszystkiego wyregulować.

I hurtownie powoli zaczynają się gubić w obowiązkach, które są nakładane. Ten nowy obowiązek, to również skanowanie każdego opakowania, które będzie wchodzić do hurtowni. To będzie kosztować setki milionów złotych, i więcej już nie możemy wytrzymać. Tak więc, apelujemy o rozsądek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo proszę. Nie wiem, czy pan prezes Kucharewicz, czy pan mecenas Baka, czy jeszcze ktoś inny.

Prezes NRA Grzegorz Kucharewicz:

Pan Krzysztof Baka, bo chcemy odpowiedzieć na zarzuty prawne.

Radca prawny w NRA Krzysztof:

Krzysztof Baka, radca prawny. W zasadzie można by się zgodzić z tym, co przedstawiła pani mecenas Kieszkowska, gdybyśmy obracali się całkowicie w obszarze nieregulowanym, to znaczy, gdyby chodziło o sferę, która nie jest finansowana ze środków publicznych. Wtedy można by się było zastanawiać, czy te argumenty przywołane przez panią mecenas są słuszne. Jednakże, naszym zdaniem – zważywszy na charakter i przedmiot, którym się zajmujemy – są one absolutnie nietrafione. Państwo jak najbardziej... My proponujemy jedno rozwiązanie, i już kończę.

Sytuację mamy taką, że hurtownia nie ma dostępu do leku, a my proponujemy takie rozwiązanie, że zwraca się do podmiotu, który ma obowiązek zapewnić dostęp i zaspokoić potrzeby pacjentów – jeżeli oświadczysz, że zaspokoisz potrzebę pacjenta, to jest obowiązek taki lek tobie dostarczyć, a jeżeli takiego oświadczenia nie złożysz, to nie ma takiego obowiązku, ponieważ to jest sfera nieobjęta refundacją państwa, i tam państwo nie wchodzi. I to jest cała filozofia, która – naszym zdaniem – wynika z już obowiązujących przepisów. Nic nowego. Chcemy tylko skuteczności tego, co już jest. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Zaleska, bardzo proszę.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, dzieją się tutaj takie rzeczy, które chyba nie są normą przy procedowaniu ustaw. Po pierwsze, radca prawny określonej grupy farmaceutycznej, przemysłowej, zamienia się w Biuro Legislacyjne i BAS razem wzięte. Przepraszam, ale ja sobie tego nie życzę. Pani nie będzie sugerować, jak mamy się zachować. My mamy swoich mecenasów. Nie powołuje się pani na żadne przykłady i na żadne konkretne przepisy. Bliżej nieokreślona Komisja Europejska... Ja pracuję w Komisji do Spraw Unii Europejskiej i zdaję sobie sprawę z tego... Bo to takie wieszczenie, że jakaś czarownica będzie coś robić. Spróbujemy zrobić to po swojemu...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Bardzo bym prosił bez takich stwierdzeń. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Jakich, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

O czarownicy i...

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Ale ja mówię o Komisji Europejskiej, bo próbujemy sobie taką czarownicę wymyślić, której się boimy, i nie próbujemy z nią negocjować i dyskutować. Przypominam o pigułce dzień po – Komisja Europejska nie zdecydowała o tym, że mamy obowiązek wpuszczać to do obiegu bez recept. Bardzo więc proszę o jakąś dyscyplinę...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Myślałem po prostu, pani poseł, że mówi pani o kimś z obecnych, a chodziło o Komisję Europejską. To, co innego.

Posel Anna Zalewska (PiS):

Zalecam panu przewodniczącemu słuchanie. Teraz druga kwestia. Jeżeli hurtownicy mówią, że ich pacjent nie interesuje, i że nie ma takiej możliwości, żeby pacjentowi dostarczyć leków, to jak to się ma do innych przepisów, które mówią, o tym, w jaki sposób mamy pacjenta zabezpieczyć, przede wszystkim w leki refundowane. To są pieniądze budżetowe. Naprawdę, mamy tutaj różnego rodzaju możliwości.

Przypominam państwu, że jeżeli chodzi o Unię Europejską, to we wszystkich możliwych traktatach mowa jest o tak zwanej zasadzie pomocniczości. Nie można ingerować, zgodnie z zasadą pomocniczości, w budżet państwa. Proszę więc nie opowiadać tutaj różnego rodzaju historii związanych z ewentualną notyfikacją, dlatego że nie ma takiej możliwości, żeby zgodnie z zasadą pomocniczości zaingerować w budżet państwa. Proszę uszanować pacjenta i proszę nie mówić mi, że pacjent, który zgłasza się do biura poselskiego, bo na terenie kilkunastu powiatów nie jest w stanie dostać swojego leku, nie ma racji. I mnie nie interesują inne argumenty. Ministerstwo Zdrowia i Narodowy Fundusz Zdrowia – utrzymywany z naszych składek – mają obowiązek zabezpieczyć pacjenta w taki sposób, żeby te leki dostał.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, po pierwsze, mam pewien komunikat. Problem, czy będziemy teraz głosować, czy nie, sam się rozstrzygnął, ponieważ już musimy kończyć posiedzenie. Mamy jeszcze dwa zgłoszenia do dyskusji i będziemy przerywać posiedzenie.

Widzę jeszcze jedno zgłoszenie i od dłuższego czasu zgłaszał się też pan przewodniczący Hoc. Bardzo proszę. Proszę przedstawić się do mikrofonu.

Właściciel apteki Piotr Korzeniowski:

Piotr Korzeniowski. Reprezentuję aptekarzy indywidualnych. Siedzi nas tutaj siedmiu aptekarzy indywidualnych. Nie mamy leków dla naszych pacjentów. Jesteśmy w tragicznej sytuacji, podczas gdy apteki sieciowe mają pełen repertuar – wszystkie leki. Można też bez problemu dostać leki przez internet. To znaczy, pacjent może je kupić, bez recepty, nielegalnie. Wystarczy, że wstuka ogłaszamy24.pl i każdy lek, łącznie z psychotropami, z Clexane, może zakupić. Uważamy, że musi być wprowadzony przepis, który da tę możliwość, żebyśmy mogli kupować leki w hurtowniach. W tej sytuacji nie możemy w ogóle funkcjonować. W konkurencji z aptekami sieciowymi nie mamy żadnych szans. Nasi pacjenci od nas odchodzą. Nie możemy dopuszczać do takiej sytuacji, jaka jest w tej chwili. Żądamy zmian.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. I na koniec pan przewodniczący Hoc, bardzo proszę.

Posel Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, proszę państwa, dyskusja trwa rzeczywiście od wielu miesięcy, natomiast musimy wyjść od konstytucji: art. 68 ust. 1 – każdy ma prawo do ochrony zdrowia. To jest tożsame z zapewnieniem przez władze publiczne poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego każdemu obywatelowi w Polsce.

Cały czas mówimy, że w tej kwestii pacjent jest najważniejszy, bo rzeczywiście każdy to podkreśla. A jeśli pacjent jest najważniejszy, to nie mogą państwo nam teraz mówić, posłom u władzy ustawodawczej, że nic nie można zmienić. Bo tak naprawdę teraz sugerujecie, że nic nie można zmienić, że będzie odwrócony łańcuch dystrybucji, eksport równoległy, że praktycznie nic nie możemy zmienić. To jest zasadniczy dysonans.

Czy chcemy pomóc pacjentowi? Czy chcemy go zabezpieczyć w niezbędne leki ratujące jego życie, czy nie? Czy chcemy cały czas działać tylko na pograniczu pewnych praw? Dla mnie i dla nas, najważniejszy jest pacjent. I jeśli pacjent na tym cierpi – a cierpi, dlatego że nie ma zapewnionej ciągłości dostępu leku zabezpieczającego życie – to musimy to zmienić. I nie wmawiajcie nam, władzy ustawodawczej, że nie można tego zmienić, bo są przepisy unijne itd. Dla mnie najwyższym prawem jest konstytucja, art. 68, że władza publiczna musi zapewnić poczucie bezpieczeństwa zdrowotnego. Nie zapewnia. Poprawka mówi o obowiązku zabezpieczenia tych podmiotów, które mają obowiązek

otrzymania wszystkich produktów leczniczych itd. dla zaspokojenia potrzeb pacjenta. Pacjent jest najważniejszy. I dlatego musimy tutaj pochylić się nad tym. Najważniejsze jest dobro pacjenta.

Natomiast pamiętajmy – powiem jeszcze jedno zdanie – że chodzi cały czas o leki refundowane, a więc to państwo płaci za tę dystrybucję i może wymagać pewnych zobowiązań – my płacimy jako podatnicy. I po drugie, tak jak powiedział pan mecenas z Naczelnej Rady Aptekarskiej, jeśli ktoś będzie wozic leki za granicę, to proszę bardzo, może napisać we wniosku, że on te leki zamierza wywieźć za granicę, tylko że musi najpierw spełnić warunek i zaspokoić potrzeby polskiego pacjenta. I to tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Dziękuję bardzo. Na tym kończymy...

Prezes NRA Grzegorz Kucharewicz:

Panie przewodniczący, jeszcze krótkie zdanie...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

Nie, panie prezesie, od tego zdania będziemy zaczynać następne posiedzenie...

Prezes NRA Grzegorz Kucharewicz:

Nie, to jest ważne zdanie...

Przewodniczący poseł Tomasz Latos (PiS):

A teraz kończę dzisiejsze posiedzenie.